



STEFAN MUSZYŃSKI

Janina, dnia 13 września 1948 r. o godz. 13.00 ja, plut. Jan Witkowski z posterunku Milicji Obywatelskiej w Szczaworyżu, działając na mocy art. 20 przepisów wprowadzających kpk, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 kpk, w obecności świadka Antoniego Trecia, zamieszkałego w Janinie, gm. Szczytniki, pow. buski, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek, po uprzedzeniu o prawie [do] odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 kpk [oraz o] odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 kk, oświadczył:

Imię i nazwisko	Muszyński Stefan
Imiona rodziców	Jan i Agnieszka z d. Szumilas
Wiek	36 lat
Data i miejsce urodzenia	15 sierpnia 1912 r. w Janinie
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Janina, gm. Szczytniki, pow. buski
Stosunek do stron	brat

W niniejszej sprawie wiadomo mi, co następuje:

19 lipca 1943 r. przyjechali do Janiny żandarmi niemieccy z Buska i zabrali ośmiu chłopów. Za co – nie mogę zapodać. W Busku ich tam strasznie mordowali i znęcali się nad nimi i czwartego dnia ich wszystkich wystrzelali na cmentarzu w Busku. Osoby te były zupełnie niewinne.

Natomiast w kwietniu i maju żandarmi niemieccy z Buska zabrali dziewięciu mężczyzn z Janiny, których wywieźli do Oświęcimia, [skąd ci] do tego czasu nie wrócili.

W Janinie przez żandarmerię niemiecką zostały stracone [w] 1943 r. osoby: Jan Brotko, Stanisław Grzegorczyk, Józef Muszyński, Stanisław Jankowski, Stanisław Cyrański, Jan Kawecki, Józef Grzegorczyk, Zygmunt Grzegorczyk. Ci wszyscy ludzie zostali rozstrzelani w Busku na cmentarzu przez władze niemieckie. Natomiast ci wywiezieni do Oświęcimia, którzy do tego czasu nie wrócili, to: Bolesław Rydel, Jan Janeczek, Władysław Wojtachno [?], Andrzej Piasecki, Jan Preć, Stefan Gram, Jan Połetek [?], Stanisław Rusiecki, ksiądz Marian Pankowski. Tyle mogę zapodać w tej sprawie.

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem.